

WRZESIEŃ

21

PONIEDZIAŁEK

Dziś św. Mateusza.

Jutro św. Tomasza.

ZŁOTY

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro wiecz. „Wielka miłość”, z Cwiklińską, Eichlerówną i Osterwą w rolach głównych.

TEATR POLSKI: Dziś i jutro wiecz. „Tessa”. W niedzielę o 3 pop. „Tessa”.

W próbach pod kierownikiem reżyserskim Węgierki „Klub Pickwicka” Dickens.

TEATR NOWY: Dziś i jutro komedia „Sprawy rodzinne” w reżyserji i udziale Stanisławy Wysockiej, w obsadzie: Węgrzyn, Balcerkiewiczówna, Halska i in.

TEATR MALY: Dziś Winawera „Ryk byłego Lwa”.

TEATR LEIN: Dziś „Złota ciocia” Gavaulta.

TEATR KAMERALNY: Dziś i jutro „Matura” z Andrzejewską, Grywińską i Adwentowiczem.

TEATR MALICKIEJ: Dziś „Profesja pani Warren” z Malicką, Cieszkowską, Bay - Rydzewską i in.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś i jutro wedywili „Kariera Alfy Omegi” z Dymasz, Zniczem i Brochwiczówną na czele zespołu.

TEATR HOLLYWOOD: Dziś rewią z udziałem Chóru Dana, Szczepka i Tonka na czele zespołu.

OPERETKA (Karowa 18). Wkrótce „Wesoła wdówka” Lehara.

Nowy oddział K. K. O. dla mieszkańców Mokotowa

W sobotę o godz. 5 popoł. odbyło się poświęcenie lokalu trzeciej filii K. K. O. m. st. Warszawy, założonej dla mieszkańców Mokotowa przy ul. Bagatela 14 (róg pl. Unii Lubelskiej).

Otworzenie nowej placówki oszczędnościowej świadczy o wielkiej żytności K. K. O., która od lat 11-tu rozrasta się w szybkim tempie. Dziś liczy ona 92.000 wkladów, ponad 110 milionów wkladów, obraca kapitałem jednego miliarda złotych w ciągu roku i udzieliła dotychczas około 400 milionów złotych pożyczek sferom pracowniczym, na budownictwo mieszkaniowe, na pomoc dla rzemiosła i t. p. Kasa stołeczna jest dziś największą K. K. O. na ziemiach polskich, poważnym źródłem kredytowym dla rozwoju przemysłu budowlanego różnych gałęzi rzemiosła, drobnego przemysłu i handlu. Wysilek w kierunku stworzenia własnego, rodzimego kapitału jest niewątpliwie jednym z najważniejszych czynników w walce z bezrobociem i w walce z opanowującym nas nadmiernie kapitałem żydowskim.

Poświęcenia nowej filii dokonał wczoraj ks. prałat Nowakowski, przemawiali prezydent miasta Starzyński, dyrektor KKO Zacharzewski, oraz prezes Stow. Przyjaciół Mokotowa Kirst. W przemówieniach podkreślono żywy rozwój KKO na terenie stolicy, oraz wzrost „nałogu” oszczędzania wśród obywateli Warszawy.

Na ekranach

„GRZESZNIK MIMOWOLI”

w kinie „Stylowy”

„Stylowy” reklamuje nowego komika filmowego, Joe Browna, podobno cieszącego się w Ameryce wielką popularnością. Joe Brown ma być rzekomo odkryciem Maxa Reinhardta, który, po załamaniu się reinhardtowskiej linii w teatrze, próbuje szczęścia w filmie.

Z owem, przez postuszną reklamę sławionem odkryciem, jest kiepsko. Brown, aktor o oryginalnej (powiedzmy szerszej — gorylowatej) twarzy, jest typem cyrkowego kłowna i cały jego komizm odwołuje się do tych samych efektów, jakie są „gwoździem” występów na arenie. Główny, popisowy numer Browna jest właśnie taką typową mieszkanką ekwilibrystyki z wrzaskliwym dowcipem.

O Browne mówiono, że wprowadza do filmu nowy rodzaj humoru. Omyłka — Brown powraca do początków filmu niemeo, do pierwszych filmów Chaplina, kiedy to komizm sylwetki i gestu był już całą skalą ówczesnego aktora. Na dobro Browna można natomiast zapisać, że cienie charakterystyczne i doprowadzenie niektórych sytuacji do absurdu o nieodpartej sile komicznej.

Film, przystosowany do gustów amerykańskich, będący właściwie jed-

NAJLEPSZA KUCHNIA BARZE MIESZCZAŃSKIM AL. JEROZOLIMSKIE 7 PILZNER Z BECKI

Warszawa dusi się

wobec braku ogrodów, parków i zieleńców

Karygodne zaniedbanie w planach zabudowy stolicy

Warszawa jest miastem pozbawionem — zieleni. Wiemy o tem wszyscy — ale brak parków, skwerów, plantów i zielonych przestrzeni odczuwamy ze zdwojoną siłą w okresie lata i wczesnej jesieni, gdy przed spiekotą murów nie ma się gdzie schronić, gdy na ulicach unoszą się tumany kurzu, pyłu i piasku.

Tylko domy, kamienice..

„Zielona bałeczka” Warszawy znówu wysuwa się na plan pierwszy obecnie w okresie, gdy mamy do czynienia z ożywionym ruchem budowlanym. Rosną w rekordowym tempie nowe mury, czerwieni się świeża cegła i bieli niewyschnięty tynk — na Grochowie, Saskiej Kępie, Mokotowie, Marymoncie rosną zwarte kompleksy gmachów, długie szeregi kamienic dookoła których na pustych, zasypanych jeszcze śmieciem i gruzem placach wyrósł na przyszły rok i za lat kilka nowe domy. I zawsze tylko domy — olbrzymie 6-io piętrowe kamienice i zgrubne dwu piętrowe domki rodzinne — na ogrodzie miejsca niema. Założenie trawnika lub ogródka uważane

jest przez wielu przedsiębiorców za marnotrawstwo — place budowlane w stolicy są przecież takie drogie!...

Upośledzenie stolicy

Wbrew zasadom nowoczesnej urbanistyki (zasada naczelna: żadna ulica, żaden dom nie powinien powstać bez oparcia się o odpowiednią ilość zieleni) — wszystkie wolne tereny w najbliższych okolicach Warszawy przeznacza się pod zabudowę, pozostawiając tylko b. skromne skrawki na zieleni. Tak zabudowuje się Ochota, Mokotów, Saska Kępa, Grochów, Wola i inne przedmieścia, które prawie zupełnie są pozbawione zieleni. Przewidziany planem regulacyjnym pas zieleni na terenach pofortecznych, który miał otaczać Warszawę półkolem od południa, zachodu i północy na niewielkim tylko odcinku przy ul. Ursynowskiej w Mokotowie został zrealizowany, natomiast w dalszej swej długości zostaje stopniowo zabudowywany. Ogółem, miejskie parki, ogrody i zieleńce w Warszawie zajmują powierzchnię zaledwie 212 ha, co w stosunku do obszaru miasta, obejmującego 12.468 ha stanowi zaledwie 1,7 procent. Na jednego mieszkańca „wypada” przestrzeni zazielenionej 1,76 m. kw., gdy nawet w fabrycznej Łodzi przestrzeń ta wynosi 4,1 m. kw. we Lwowie — 5,5 m. kw. w Lublinie około 11 m. kw. Upośledzenie Warszawy pod tym względem występuje jeszcze bardziej jaskrawo, jeśli porównamy ją z miastami zagranicznymi: np. we Frankfurcie nad Menem przypada 77 m. kw. zieleni na jednego mieszkańca, w Wiedniu 187 m. kw., a w Dambstadzie aż 346,9 m. kw.!

Mamy więc aż nad to wiele zalet, do odrobienia. Przed wojną i bezpośrednio po wojnie kwestia zieleni przy zabudowie miasta była przez szereg lat zupełnie pomijana — wiemy na jakie trud-

ności napotyka się, gdy trzeba urządzić nowy park w starych dzielnicach stolicy: np. urządzenie parku wolskiego wymagało ogromnych kosztów i wysiłku — trzeba było burzyć starą cegielnię, zasypywać 70-metrowe doły po gliniankach, dokonywać uciążliwych niwelacji terenu. Jeżeli jednak urządzenie skwerów i ogrodów w budowanych jest mimo wszelkich przeszkód konieczne — to coż dopiero w stadium tworzenia? Nowa, piękna Warszawa w trosce o estetykę, no i o zdrowie swych obywateli nie może i nie powinna o kwestii zieleni zapominać.

Moralny obowiązek

Istnieje ustawowy obowiązek dostarczania terenów na zabudowę miasta przez państwo i przymus wywłaszczenia prywatnych właścicieli dla tych samych celów. Nie ma przymusu dostarczania terenów w celu urządzenia na nich parków, skwerów i ogrodów — tem niemniej do akcji takiej winno się pociągnąć i państwo i prywatni właściciele gruntów. Moralny obowiązek troski o wygląd stolicy ciąży na nas wszystkich.

Dowód troski o wygląd stolicy ciąży na nas wszystkich.

Dowód zainteresowania i rozumnej troski o zieleni Warszawy złożyli niedawno pracownicy miejscy deklarując zasadzenie 200 drzewek na ulicach Warszawy. Ich śladem poszli pracownicy ZUS, którzy zobowiązali się do obsadzenia ul. Książęcej i pracownicy Banku Polskiego, którzy obsadzili własnym kosztem ul. Czerwikowską. Oby ten przykład był bodźcem do pożytecznej akcji dla wielu innych organizacji zawodowych i instytucji społecznych — wspólny wysiłek i dobra wola może sprawić, że Warszawa będzie jeszcze miastem zieleni.

Na 120 fabryk — 14 polskich

Zażydzenie przemysłu wód gazowych

Do jednej z najbardziej opłakanych przez żydów gałęzi przemysłu należy bezwzględnie zaliczyć fabrykację wody sodowej i kwasów owocowych. Najwymowniej zresztą świadczy o tem cyfra np. w samej Warszawie. Na liczbę przeszło 120 fabryk wód gazowych jest zaledwie 14 w czysto chrześcijańskich rękach. Wobec tego smutnego stanu rzeczy z radością należy powitać inicjatywę kilku wytwórców wód gazowych, zmierzającą do zorganizowania wszystkich wytwórców wód gazowych chrześcijan celem obrony wspólnych interesów. Projektowane jest również używanie przez producentów chrześcijan wspólnego znaku na etykietach, celem ułatwienia konsumentom orientacji co do pochodzenia wody sodowej, kwasów i t. p.

Sprawy te będą omawiane na specjalnej konferencji wytwórców wód gazowych, która odbędzie się dziś, w poniedziałek 21 września r. b. o godz. 20-ej w lokalu Centralnego Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego R. P. przy ulicy Ordynackiej 9.

Z miasta

NADUZYCIA W KINACH

Z powodu ujawnienia nadużyć przy sprzedaży biletów w kinach: Apollo, Bałtyk, Majestic i Rialto, zarząd miejski cołnął niższe podatki dla tych kin do końca br.

ZADRZEWIENIE ULIC

W związku z akcją zadrzewiania ulic stolicy, Towarzystwo Wzajemnej Pomocy właścicieli nieruchomości m. Warszawy zadeklarowało 100 drzew do wysadzenia.

ROZRYWKI WARSZAWIAN

W sierpniu frekwencja w kinach osiągnęła liczbę 739.448 osób, w teatrach 52.598 osób, na imprezach sportowych 46.962 osoby, na występkach konnych 14.715 osób, na wystawach

Samobójstwa. W ogródku przy ul.

Bema 59 powiesił się Bolesław Olszewski, lat 28, ogrodnik (Gniewkowska 35). Lekarz zwinął zgon. Przyczyna samobójstwa nieznana.

Wasku kawencyjskim pod Rembertowem zatrzała się esencja octowa, Stanisława Tuszyńska, lat 20 z Rembertowa. Zakonczyło się na przeplukaniu żołądka.

Nieuczulczy urzędnik. Aresztowano

34-letniego Franciszka Lipińskiego, funkcjonariusza urzędu pocztowego „Warszawa 41” (Zamenhofa 19), który usiłował przywłaszczyć czek na 200 dolarów, otrzymany celem doręczenia adresatowi.

Krwawa „Żelazna Nóżka”. Nocą wynikła w Żabkach bójka między Wacławem Wernio, lat 21, robotnikiem,

Wypadki i kradzieże

a drugim osobnikiem, imieniem Kysieł pseudo „Żelazna Nóżka”, nieustalonego nazwiska. W czasie bójki „Żelazna Nóżka” poraniła ciężko bagietem Wernio, którego przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala Frzem. Pańskiego.

Nożem w plecy. „Ia skwerku przy ul. Targowej został uderzony nożem przez Edwarda Witkowskiego (Targowa 4) Stanisława Chłopik (Solec 54), u którego lekarz stwierdził kilka ran kłótych pleców i lewego uda. Stan Chłopika groźny.

Aresztowanie Łagodziński. W Kutnie aresztowano znaną w Warszawie złodziejkę, Zofię Łagodzińską, nigdzie nie meldowaną. Łagodzińska, przebrana za pensjonarkę, okradła dzieci, zabierając im książki, garderobę i t. p.

RADIO

Poniedziałek, 21 września 1936 r.

6.30 „Kiedy ranne... 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). 7.20 Dzień por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 7.40 Zespół „The Bohemians” (pl.). 8.00 Aud. dla szkół.

11.30 Aud. dla szkół: „Przez lądy i morze — w Egipcie” (dla dzieci st.). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Skrzynka roln.” — inż. W. Tarkowski. 12.13 Dzień. połudn. 12.23 Muzyka (pl.).

15.30 Wiad. gosp. 15.45 „Nie rób tego” — opow. M. Domanski dla dzieci (ze Lwowa). 16.00 Konc. popularny w wyk. Ork. Filh. pod dyr. J. Ozimńskiego z Ciechocinka (przez Toruń). 16.45 „Dziaczego warto popieścić opiekę szkolną” — pogad. Al. Piłskora. 17.00 Konc. solistów. Wyk.: Zb. Grzybowski (fortepian), Z. Adamśka (wiołoncezla), E. Maj (śpiew) 17.50 Odczyt o Macierzy Szkolnej w Odansku. 18.00 „Skrzynka ogólna” Dr. M. Stępski. 18.15 Konc. rekl. 18.50 Pogad. aktualna. 19.00 „Z różnych stron” — konc. w wyk. Małej Ork. P. R. i A. Szlemięskiej (śpiew). Wykona ork. z wystawy Rad. 20.00 Aud. żołnierska. 20.30 „Kategoria aleksandrowska” — (wrażenia z Syberii) — felieton mjr. M. Lepeckiego. 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 G. Mahler: IV Symf. Ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga. Solo sopranowe odpow. W. Łozińska. 22.00 Wiad. sport. 22.15 „Gre - gre, gregoty” — poszły żaki do stodoły. Aud. muz. St. Wasylewskiego ilustr. autentycznymi piosenkami żaków staropolskich. Reżyserja St. Roja (z Poznania). 23.00 Muz. tan. (pl.).

WTOREK, 22 września 1936 r.

6.30 „Kiedy ranne... 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). 7.20 Dzień por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 7.40 Piosenki (pl.). 8.00 Aud. dla szkół.

11.30 Aud. dla szkół: (dla dzieci mł.) „Ogórek dyni, wstyd nie czyni” — obrazek B. Hertza. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Testament” — feliet. praw. społeczny J. Zielińskiego. 12.23 Konc. Sekstetu N. Mańskiej. 13.10 Chwilka gosp. domowego. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 „Skrzynka PKO”. 16.00 Muzyka kameralna (pl.). 16.45 „Szarża pod Samo-Sierą” — odczyt wygł. dr. J. Staszewski (z Poznania). 17.00 Muz. tan. w wyk. Małej Ork. P. R. z udz. L. Romanowskiej i Czwórki Radiowej” (refreny) (z Wystawy Radiowej). 18.00 „Listy z Huculszczyzny” — felieton prof. K. Brończyka (ze Lwowa). 18.10 „Pan od przyrody był za granicą” — pogad. St. Sumińskiego dla dzieci st. 18.20 „Życie kult. stolicy”. 18.25 Konc. rekl. 19.00 Pogad. aktualna. 19.10 Konc. Ork. Symf. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego z udz. M. Zabedy - Sumickiego. (tenor). 20.0 Muzyka dwulutowianowa w wyk. St. Dobryszewskiej i Ign. Rosenbauma. 20.30 „Marsyjska” — szkic lit. — T. Boy - Żeleńskiego. 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 „O piętrowy wyżej” — opietka w 3-ach aktach Ign. Gerta. Libreto A. Łenczowskiego. 22.20 Wiad. sport. 22.35. Utwory skrypcy. odegra M. Neumiller. Przy fortep. T. Ryder (z Łodzi). 23.00 Muz. tan. (pl.).

KINA

ATLANTIC: „Pasteur”.
ACRON: „Pat i Patachon jako więźniowie” i „Nasze śnieżczko”.

ADRIA: „W cieniu samotnej sosny”.

AMOR: „Zle kochana” i „Niebezpieczny flirt”.

ANTINEA: „Ostatnia Serenada” i 4 1/2 „Muszkieterów”.

APOLLO: „Jadzia”.

AS: „Wyprawy Krzyżowe” i dodatki.

BALTYK: „Rose Marie”.

BIS: „Kocham wszystkie kobiety” i „Szkaratny kwiat”.

COLOSSEUM (male): „Dzień wielkiej przygody”.

CAPITOL: „Tędrówata”.

CASINO: „Fredek uszczęśliwia świat”.

CORSO: „Burlak z nad Wolgi” i rewią.

CZARY: „Nowe przygody Tarzana”.

ELITE: „Złota dziewczyna” i „Czerwony sultan”.

EUROPA: „Blekitna para”.

FAMA: „Serca ze stali”.

FILHARMONIA: „Jedna z tysięcy”.

FLORIDA: „Morderca” i „Czar młodości”.

FORUM: „Człowiek, który wiedział” i „Zew krwi”.

GDYNIA: „Takie są dziewczęta”.

HELJOS: „Jego Wielka Miłość” i dodatki.

ITALIA: „Księżniczka Czardasza” i dodatki.

KOMETA: „Królewska faworyta”.

LOS: „Kocham wszystkie kobiety”.

MAJESTIC: „Cygańskie dziewczę”.

MASKA: „Oskarżam cię matko” i „Prokurator Alicja Horn”.

MEJSKIE: „Bounty”.

METRO: „Miłość w czołgu” i rewią.

MEWA: „Światło w ciemności” i „Dziwaczka z Budapesztu”.

MINERWA: „Tygrys pacyfiku”.

„Woander bar” i dodatki.

MUCHA: „Burlak z nad Wolgi” i „Nocne życie bogów”.

MARS: „Armia Ewy” i „Żona dwóch mężów”.

NOWA TOMBOLA: „Mazur” i „Wszystko to żart”.

OKO PRASKIE: „Wesołe szaleństwo” i „Irela”.

PAN: „Bok i Lolek”.

KINO PARAF. S-GO ANDRZEJA: „Cyk Sarana” i „Pat i Patachon”.

PETIT TRIANON: „Armia Ewy” i „Kochaj tylko mnie”.

POPULARNY: „Czarne róże” i rewią.

PRAGA: „Casino de Paris” i rewią.

RAJ: „Sztandar Wolności” i „Dolores”.

RIALTO: „Żona czy sekretarka”.

RENON: „Zle kochana” i „Niebezpieczny flirt”.

RENA: „Jego wysokość całuje” i „Spełnienie”.

ROMA: „Dinky”.

ROXY: „Mały marynarz” i aktualności.

SFKS: „Upiór na sprzedaż”.

SOKOL: „Kochany łobuz” i dodatki.

SORRENTO: „Burza nad Andami” i „Parada rezerwistów”.

STYLOWY: „Grzesznik mimo woli”.

ŚWIATOWID: „Meyerling”.

STUDIO: „Meyerling”.

ŚWIAT: „Indyjscy piechurzy” i „W blasku szczytów”.

TON: „Mały marynarz”.

UCIECHA: „Pokusa”.

UNIA: „Ostatni dzień Pompei” i rewią.

VARIETE: „Legion Nieustraszonych” i „Jego Eksceleńcja Subiekt”.

Ogłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ. miesięcznie, przebieżna

sypialnia, stół, gabinet skromniejszy 50. Nowy-Świat 80, róg Piarskiego.

Ogłoszenie o licytacji w Warszawskim Lombardzie Miejskim. Dnia 8 października 1936 r. o godz. 16-ej w sali licytacyjnej Centrali Warszawskiego Lombardu Miejskiego, przy ul. Senatorskiej Nr. 14 (gmach Zarządu Miejskiego), rozpocznie się licytacja zastawów, przynależnych do Centrali i Oddziału I-ym Lombardu przy ul. Złotej Nr. 30, których terminy wykupu przypadły na czas do 31 marca 1936 r. włącznie i Nr. Nr. 4538, 7266, 7478, 8090, 8384, 9296, 9850, 10289, 11456, 12210, 13169, 13974, 14274, 15182, 15977, 16723, 17011, 17092, 18345, 19429, 20200, 20276, 20286, 20454, 20501, 20522, 20555, 20604, 21068, 21210, 22154, 22224, 22354 z późniejszym terminem płatności.

Wyniki gonitw z dnia 17 września

Gon. 1, dyst. 3.200 mtr., nagr. 3.000 zł. Ploty. 1) Ircha j. Głowacki, 2) Jumar (18,5). Wygr. w 3,44 sek. dowolnie. Tot. 5,5.

Gon. 2, dyst. 2.400 mtr., nagr. 1.600 zł. 1) Jaspis j. Biesiadziński, 2) Giovanni (19), 3) Hetman II (49,5). Wyc.: Muezzin i Valdivia. Wygr. w 2,37 s. latwo o 4 dl. Tot. 6.

Gon. 3, dyst. 1.100 mtr., nagr. 1.800 zł. 1) Nola z. Gill, 2) Westa (35), 3) Kyprys (41), 4) Nelly (21,5), 5) Dora (27), 6) Jog (109), 7) Ignis (160,5). Wyc. Hamlet II, Algier i Teaknot. Wygr. w 1,7 s. i o 1 dług. Tot. 8,5, fr. 5,5 — 7 — 7,5.

Gon. 4, dyst. 2.800 mtr., nagr. 3.000 zł. 1) Lokietek, 2) Fomienko, 3) Le Palatine (7), 3) Satrapa (119,5), 4) Teodore (142). Wyc.: Leander, Grand Seigneur i Kuban. Wygr. w 33 sek. pewnie o 1 i pół dług. Tot. 14, fr. 5,5 — 5.

Gon. 5, dyst. 1.100 mtr., nagr. 2.400 zł. 1) Lech II, z. Nowak, 2) Pegazus

(19,5), 3) Nur (53), 4) Grał (28,5), wyc. Tanga i Cylna, wygr. w 1 min. 7 sek. latwo o 2,5 dług. Tot. 8, fr. 5,50 i 6,50 zł.

Gon. 6, dyst. 1.600 mtr., nagr. 10.000 zł. 1) m. Gen. K. Sosnkowskiego, 1) Kmietek, 2) Gill, 2) Kid (21,5), 3) Cygnus (33,5), 4) Irresistible (19,5), 5) Bobrujak (13,5), wygr. w 1 min. 38 sek. latwo o 2,5 dług. Tot. 35, franc. 12 i 12 zł.

Gon. 7, dyst. 1.600 mtr., nagr. 2.200 zł. 1) Ice, z. Stasiak, 2) Nord (14,50), i Golden Flasz (19,5). Wyc.: Tama-no, Orangade, Kmietek. Wygr. w 1 min. 40,5 sek. latwo o półtora dług. Tot. 9 zł.

Gon. 8, dyst. 2.100 mtr., nagr. 1.400 zł. 1) Kuternoga, j. Biesiadziński, 2) Decobra (37,5), 3) King's Baghera (20), 4) Ekran II (209), 5) Sektor (63,5), 6) Lumen (31), wyc. Impas i Muriel. Wygr. w 2 min. 17 sek. w walce o szyć. Tot. 10, franc. 7,50 i 13 zł.